Scenariusz

Temat/tytuł

Długie trwanie klasztornej biblioteki

Cele lekcji

Zwrócenie uwagi na fenomen biblioteki klasztornej i jej „drugie życie“ w projekcie cieszyńskim Leopolda Szersznika. Przekazanie wiedzy na temat wnętrza bibliotecznego jako wypadkowej zbiorów, architektury, i narzędzi symbolicznych, użytych do nadania kolekcji bibliotecznej określonej, znaczącej struktury.

Lekcja jest adresowana do osób zainteresowanych „starymi bibliotekami“, które zwykle są opisywane bardzo powierzchownie lub bardzo szczegółowo i na przeciętnie przygotowanej osobie robią wrażenie jeszcze jednego zabytkowego wnętrza, może i uroczego, ale nie zapadającego w pamięć.

Metody nauczania

Pokaz slajdów z komentarzem i dyskusją. Prezentacja jest nietypowa i zasadniczo narusza przyjete zasady tworzenia „pokazów“, bowiem na niektórych znajdują się duże zwarte partie tekstu. Moga być one pominięte przez prowadzącego, jesli znajdzie sposób na zastąpienie ich swoim komentarzem. Zostały jednak włączone z myślą o osobach samodzielnie odtwarzających lekcję. Poza slajdami znajdują sie dodatkopwo informacje o Bibliotece Konwentu Bonifratrów, której obecne wnętrze nie odtwarza nastoju dawnej biblioteki klasztornej i która nigdy zresztą nie była tak „urządzona“ (zwłaszcza w zakresie układu zbiorów), jak biblioteki jezuickie czy augustiańskie.

Pomoce dydaktyczne

Rzutnik na wyposażeniu sali. Internet – przewidywane łączenie z programami spoza prezentacji.

Słowniczek wprowadzonych pojeć

Bez pojęć wymagających specjalistycznego objaśnienia. Wskazane uprzednie zapoznanie się z lekcjami poświęconymi historii bibliotek oraz sztuce drukarskiej.

Wykaz podstawowej lektury (poza: Hollender H.: *Miasto książek: popularny przewodnik po cieszyńskich zborach bibliotecznych i archiwalnych,* Cieszyn: Książnica Cieszyńska, 2010).

1. Bieńkowska B.: *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa: CEBID, 2005
2. *Bracia, czyńcie dobro : 400 lata Zakonu Bonifratrów w Polsce 1609-2009*, red. M. Surgacki, Kraków : Konwent Bonifratrów, 2009
3. *Cieszyńskie księgozbiory historyczne : materiały z sesji naukowej Cieszyn*, 18-20 listopada 1991 r., red. H. Łaskarzewska, Warszawa : Biblioteka Narodowa, 1993.
4. Dahl S.: *Dzieje książki*, red. B. Kocowski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1965
5. *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. Aleksander Birkenmajer i in., Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971.
6. Kawecka-Gryczowa, A.: *Wrażenia z bibliotek cieszyńskich,* „Zaranie Śląskie" 1936, z. 2, s. 85-87
7. Kozłowski J.: *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986
8. *Ks. Leopold Jan Szersznik : znany i nieznany : materiały z konferencji naukowej, Cieszyn, 6-7 listopada 1997 r.*, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn: Książnica Cieszyńska, 1998
9. Łobozek M.: *Archiwum i Biblioteka Bonifratów w Cieszynie,* Warszawa : Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie, 1995
10. Łobozek M.: *Archiwum i biblioteka cieszyńskiego konwentu – przykładem tworzenia klasztornych zbiorów polskiej prowincji bonifratów,* w: Ecclesiae, patriae et homini serviens : księga pamiątkowa dedykowana księdzu biskupowi Kazimierzowi Górnemu z okazji 70. rocznicy urodzin oraz piętnastolecia posługi pasterskiej w kościele rzeszowskim. T. 1, red. Edward Białogłowski [et al.], Rzeszów : [Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego], 2007
11. Ogierman L.: *Konserwatorska ochrona zabytkowego zbioru bibliotecznego Zakonu Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, Katowice : Biblioteka Śląska, 2001
12. *Pamiątki z dziejów Biblioteki Załuskich,* Warszawa : Biblioteka Narodowa, 1997
13. Pidłypczak-Majerowa M.: *Biblioteki i bibliotekarstwo zakonne w na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej w XVII-XVIII wieku*, Wrocław : Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego, 1996
14. Pietras L.: *Kilka uwag do "Programu ikonograficznego dekoracji malarskich w sali Biblioteki Klasztoru Jasnogórskiego*", „Studia Claromontana" T. 23 (2005), s. 641-648
15. Szelong K.: *Prace Leopolda Jana Szersznika nad ewidencją i skatalogowaniem zbiorów bibliotecznych,* w: Ks. Leopold Jan Szersznik: znany i nieznany..., s. 157-171

Przebieg lekcji

Prowadzący komentuje kolejne slajdy prezentacji (zał.), uzupełniając tekst według własnego wyboru. Możliwe przeprowadzenie lekcji w realnym wnętrzu bibliotecznym, niekoniecznie zabytkowym, i rozpoczęcie od pytania o wrażenia. Uczestnicy powinni wypowiedzieć się na temat nastroju wnętrza, możliwości skupienia, techniki dostępu do zbiorów i możliwości szybkiej oceny, jakie w ogóle zbiory biblioteka ma do zaoferowania. Tradycyjna biblioteka w epoce poprzedzającej wyprowadzenie książek do zamkniętego magazynu była miejscem

sprzyjającym takiej ocenie, a zwarte wnętrze udekorowane nazwami działów (ponumerowanych lub oznaczonych literami alfabetu) przypominało cały czas, jaka jest wartość – i ograniczenia – ludzkiej wiedzy.

Jeśli lekcja odbywa się w bibliotece z otwartym dostępem, prowadzący może zaaranżować dyskusję, w czasie której uczestnicy będą wybierali z półek książki i przedstawiali je sobie nawzajem. Takie spotkania były powszechną praktyką dawnych książnic, choć oczywiście odwiedzali je – i zabierali głos – ludzie przygotowani do wypowiadania się o całym piśmiennictwie i znający dorobek wielu nauk.

Na pierwszym slajdzie – płycina z greckim napisem na ścianie dawnego gmachu gimnazjum jezuickiego od strony ul. Szersznika. To ten właśnie budynek Szersznik kupił, by urządzić w nim bibliotekę i muzeum, gdy przy ul. Szerokiej powstał obszerniejszy gmach dla szkoły. Napis ΨΥΧΗΣ ΙΑΤΡΕΙΟΝ (*psyches iatreion*) znaczy „lecznica duszy”.

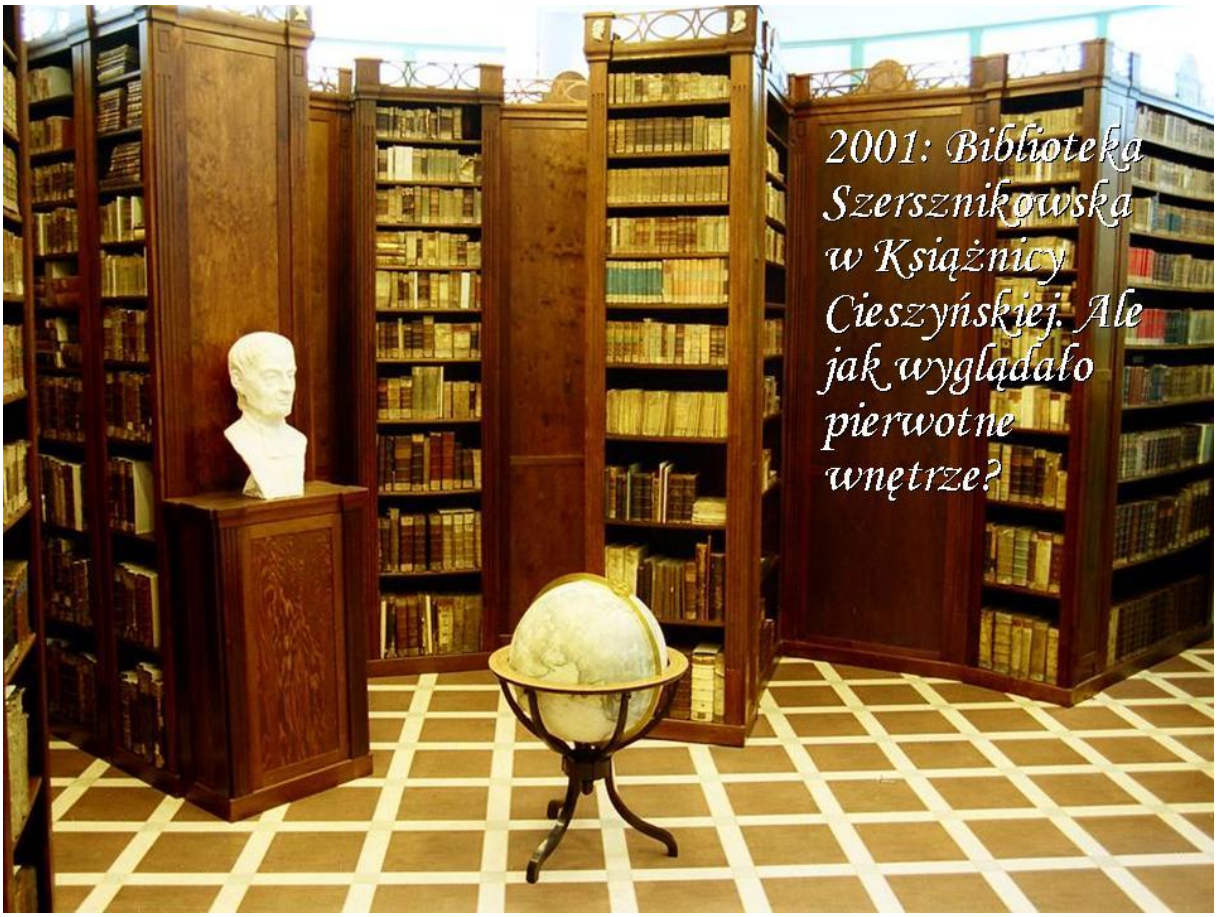

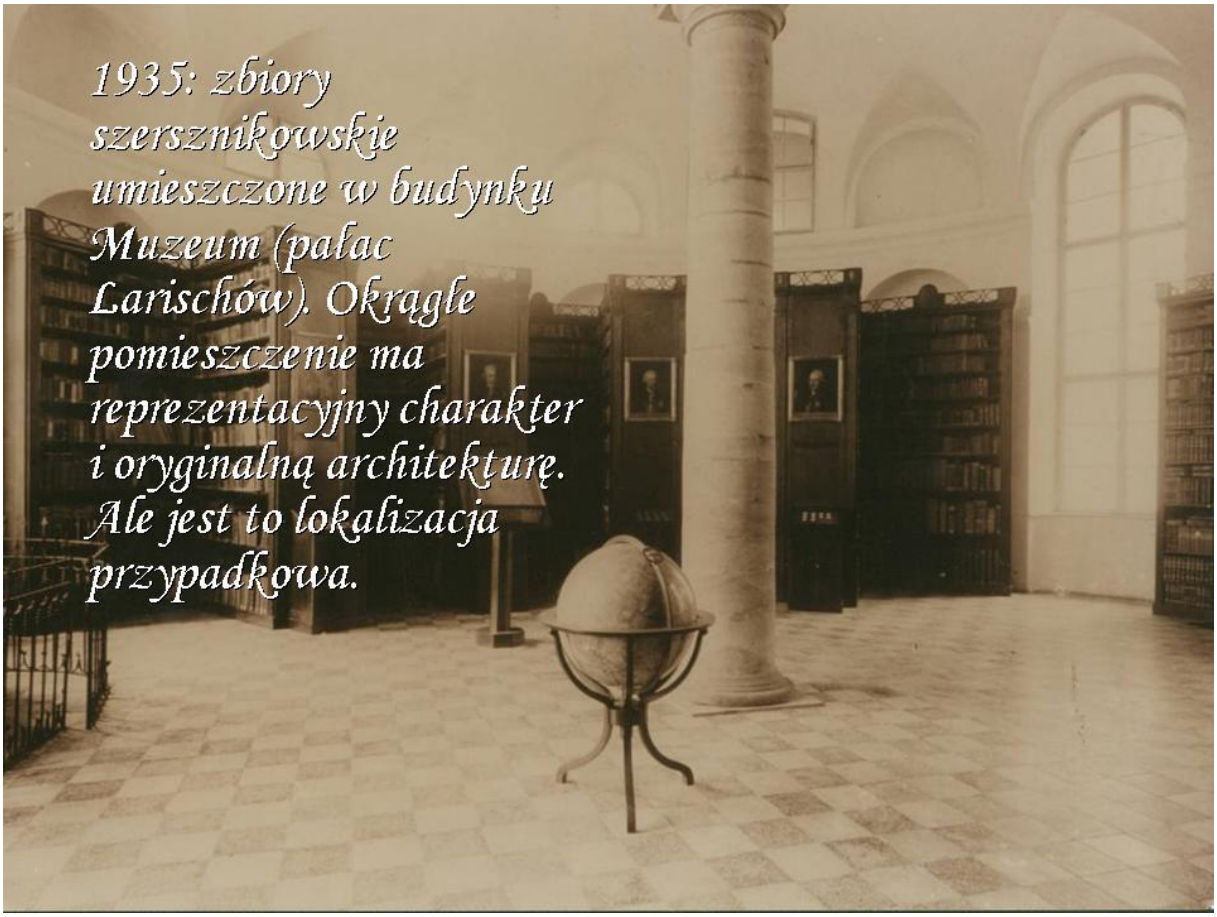

1935: zbiory szersznikowskie umieszczone w budynku Muzeum (pałac Larischów). Okrągłe pomieszczenie ma reprezentacyjny charakter i oryginalną architekturę. Ale jest to lokalizacja przypadkowa.

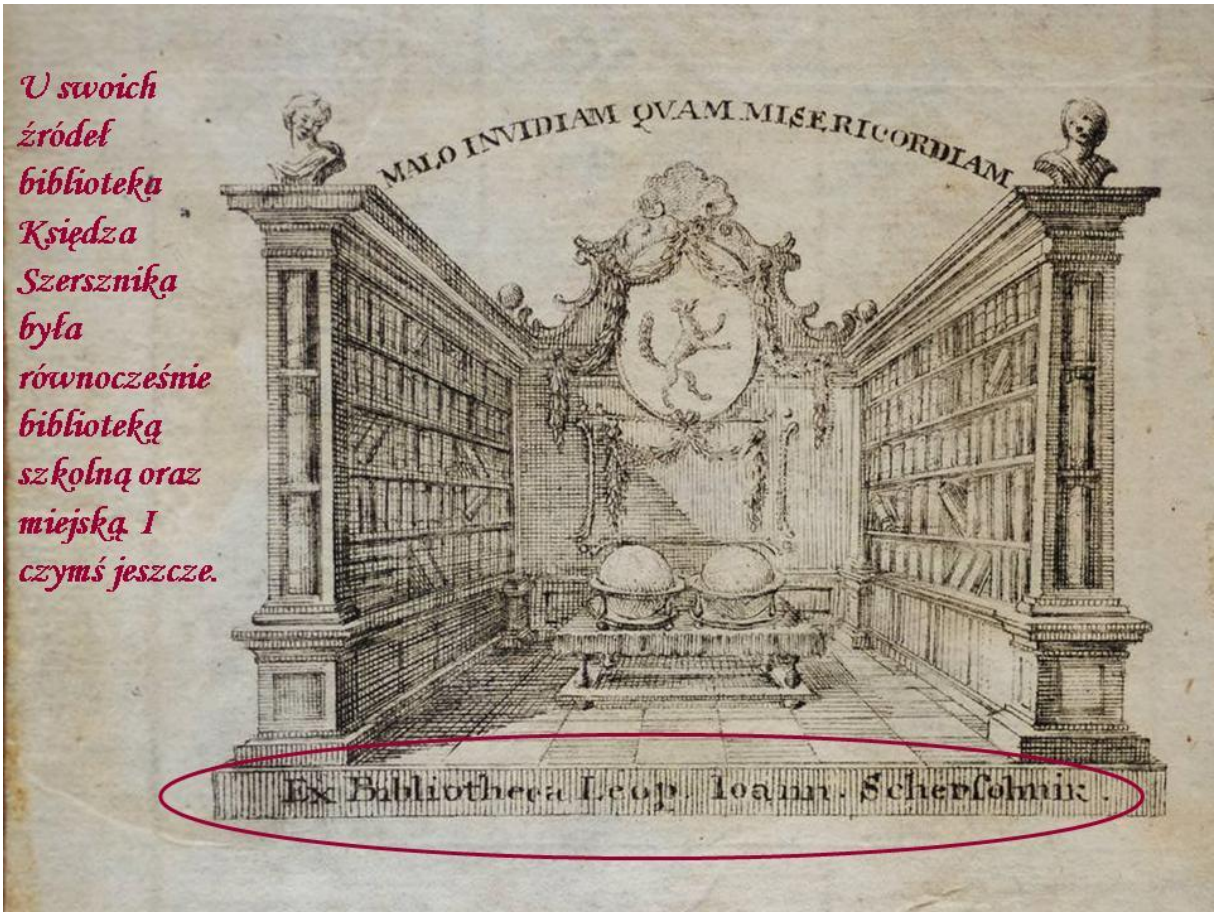

U swoich źródeł biblioteka Księdza Szersznika była równocześnie biblioteką szkolną oraz miejską. I czymś jeszcze.

Leopold Jan Szersznik (Scherschnik, Šeršník), 1747-1814

Miłośnik łaciny, badacz języków, obywatel międzynarodówki uczonych. Cieszynianin ukształtowany w Pradze – i w domu rodzinnym. Działacz miejski. Nauczyciel, erudyta, historyk i społecznik. Jezuita, który kupił bibliotekę od ewangelika i napisał biogram żydowskiego lekarza. Człowiek Oświecenia i zakonnik bez klasztoru. Ale z biblioteką.

Cieszyn miastem bibliotek klasztornych

- *XIII w. – klasztor dominikanów (i benedyktynów w Orłowej)*
- *XV w. – klasztor franciszkanów*
- *1670 – przybycie jezuitów i założenie gimnazjum*
- *koniec XVII w. – klasztor bonifratrów (opieka nad chorymi), zobacz na następnym ekranie*
- *1753 – klasztor sióstr elżbietanek (opieka na chorymi)*
- *1876 – klasztor sióstr boromeuszek (szkoły dla dziewcząt)*

Owoc granatu, symbol Zakonu Dobrych Braci:

Źródło: *Klasztor i kościół braci bonifratrów* [dokument elektroniczny], Info System Cieszyn, http://www.cieszyn.pl/?p=categoriesShow&iCategory=2613

Informacje o bonifratrach – patrz Aneks po prezentacji.

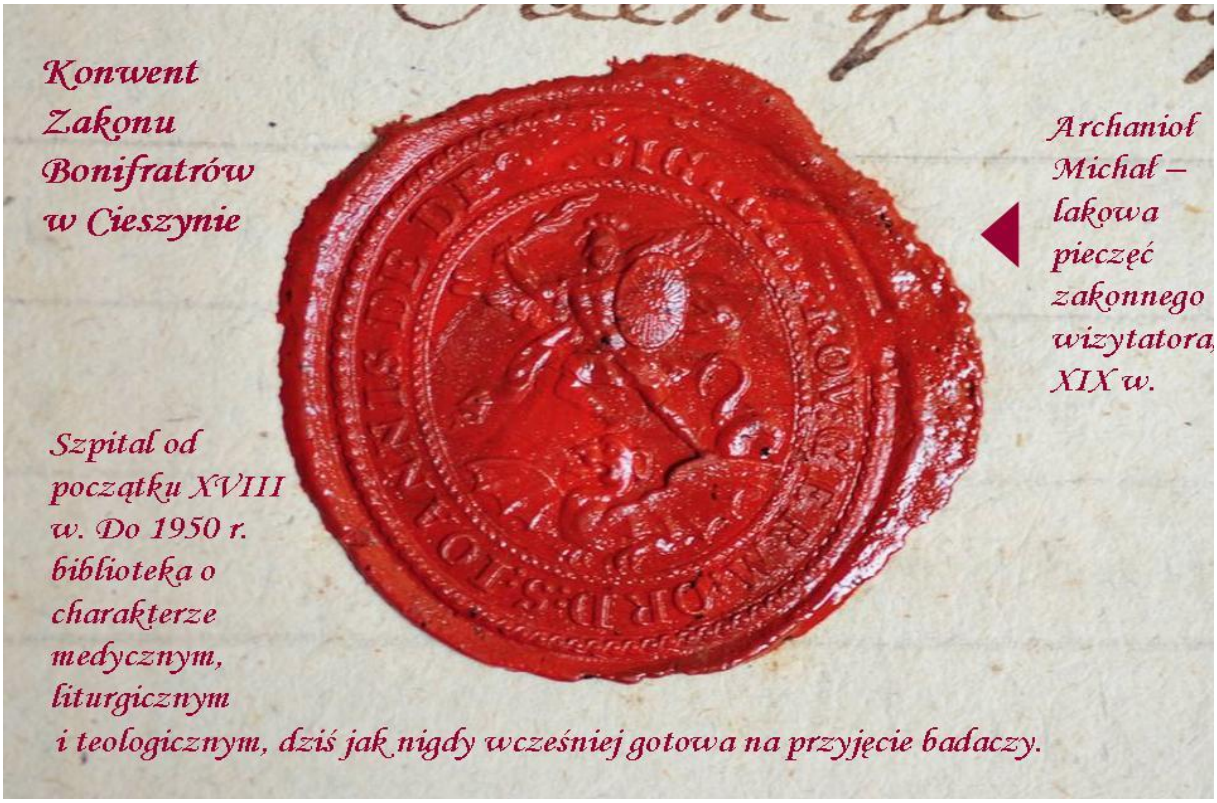

Pokazane tu symbole życia klasztornego mają charakter ilustracji-propozycji, nie podsumowania. Prowadzący doda własne, pamiętając o zróżnicowaniu reguł klasztornych, a także zapyta uczestników o ich wiedzę o chrześcijańskim monastycyzmie. Tu, zgodnie z ruchem wskazówek zegara: kompleks pokamedulski nad jeziorem Wigry; pisarz w średniowiecznym skryptorium; mnisi prawosławni w Rosji przy kopaniu kartofli, ok. 1910 r.

Biblioteki klasztorne średniowiecza

- Źródła monastycyzmu chrześcijańskiego – na egipskiej pustyni, bardziej kontemplacyjne niż naukowe
- Kasjodor i klasztor Vivarium (VI w.), zbiór pism klasycznych
- Reguła św. Benedykta, klasztor Monte Cassino (VI w.) – przepisywanie i studiowanie ksiąg jako ćwiczenie duchowe
- W klasztorach Irlandii przechowany dorobek starożytności
- Mnich Alkuin zostaje „ministrem oświaty" odnowiciela Cesarstwa, Karola Wielkiego, w Akwizgranie (koniec VIII w.)
- Obowiązek lektury – we wszystkich regułach; rozwój klasztorów w późniejszym średniowieczu

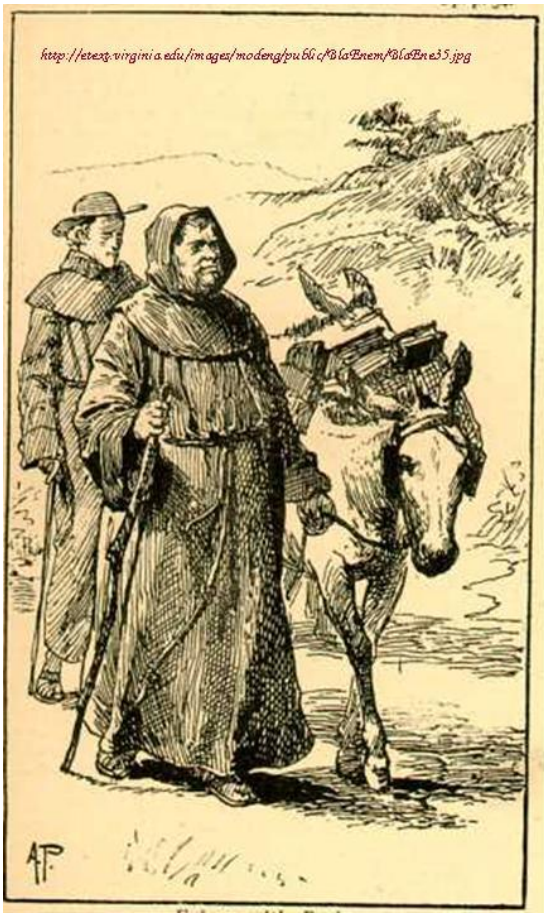

W średniowieczu zakonnicy powielili i pomnożyli wiedzę starożytnych, korzystając z wielu tłumaczeń, w tym – arabskich. Zapotrzebowanie na książki wzrosło w epoce uniwersytetów (od XIII w.); pojawiły się skryptoria i biblioteki uczelniane. Niektóre biblioteki klasztorne przetrwały jako żywe ośrodki do dziś; np. grecki prawosławny klasztor św. Katarzyny w Egipcie (Synaj) ma drugi po Bibliotece Watykańskiej zbiór dawnych rękopisów chrześcijańskich.

W stuleciach XVI-XVIII na ziemiach polskich nastąpił wielki rozwój życia klasztornego. W 1772 r. w obrębie Rzeczypospolitej działało 30 męskich zakonów. Towarzystwo Jezusowe oferowało średnie wykształcenie w ponad 100 kolegiach. Działali też pijarzy i inne zakony nauczające.

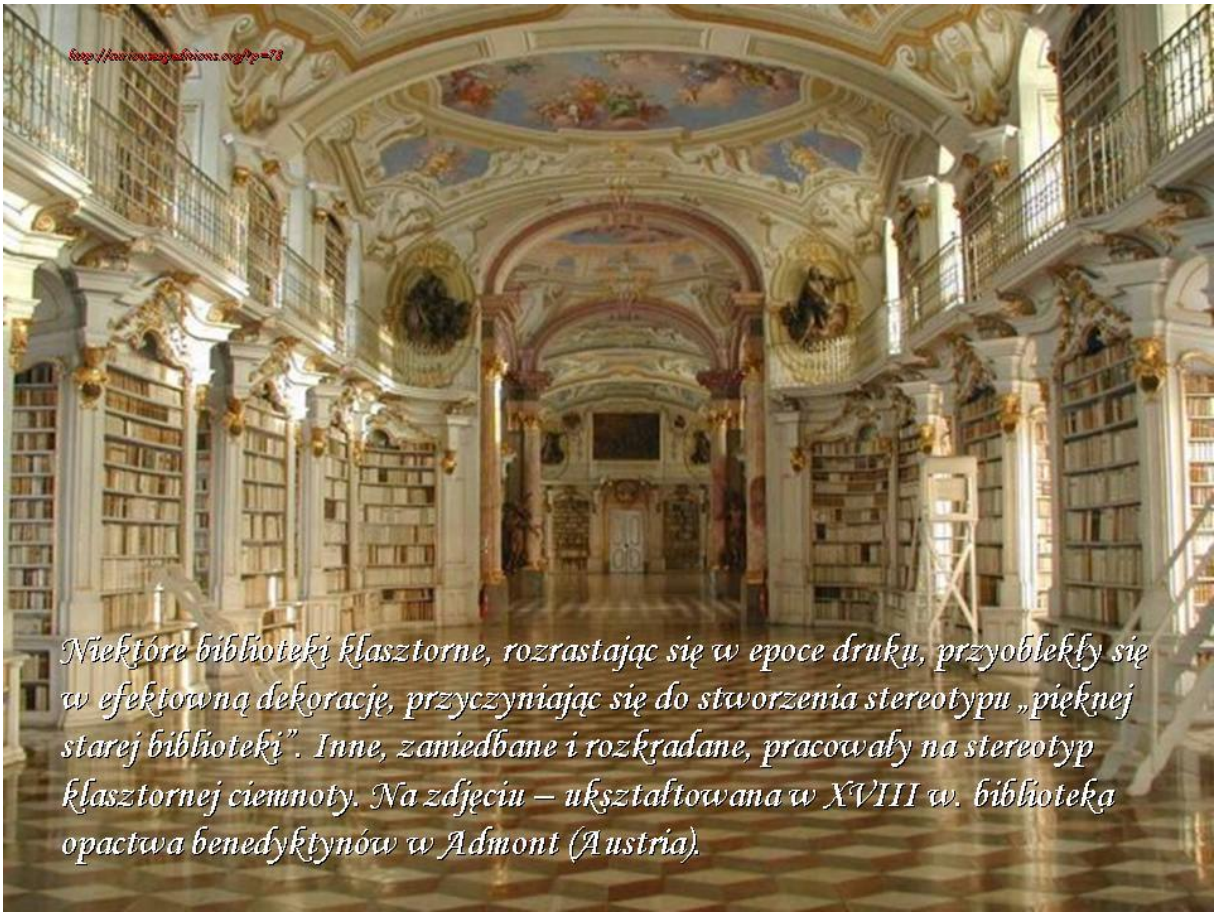

Niektóre biblioteki klasztorne, rozrastając się w epoce druku, przyoblekły się w efektowną dekorację, przyczyniając się do stworzenia stereotypu „pięknej starej biblioteki". Inne, zaniedbane i rozkradane, pracowały na stereotyp klasztornej ciemnoty. Na zdjęciu – ukształtowana w XVIII w. biblioteka opactwa benedyktynów w Admont (Austria).

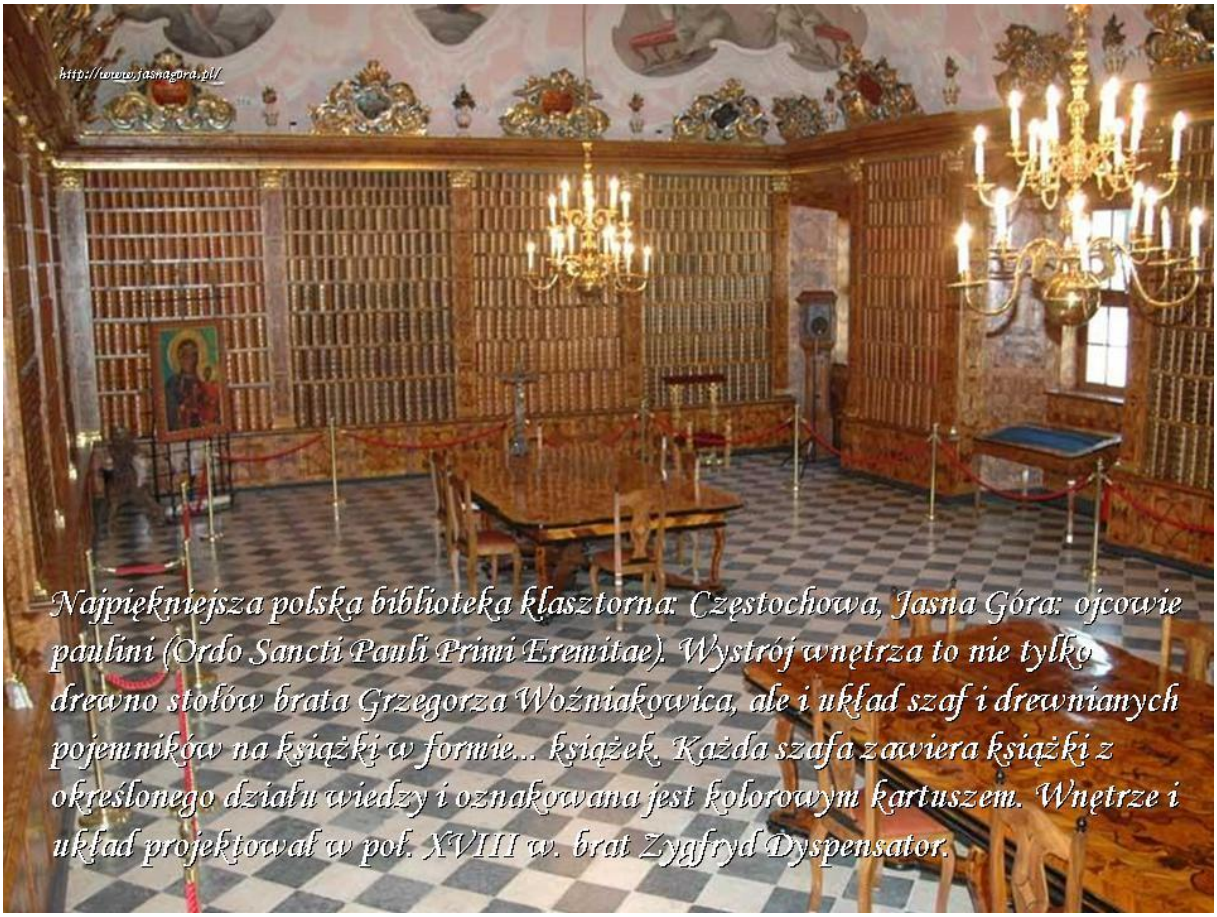

Najpiękniejsza polska biblioteka klasztorna: Częstochowa, Jasna Góra: ojcowie paulini (Ordo Sancti Pauli Primi Eremitae). Wystrój wnętrza to nie tylko drewno stołów brata Grzegorza Woźniakowica, ale i układ szaf i drewnianych pojemników na książki w formie... książek. Każda szafa zawiera książki z określonego działu wiedzy i oznakowana jest kolorowym kartuszem. Wnętrze i układ projektował w poł. XVIII w. brat Zygfryd Dyspensator.

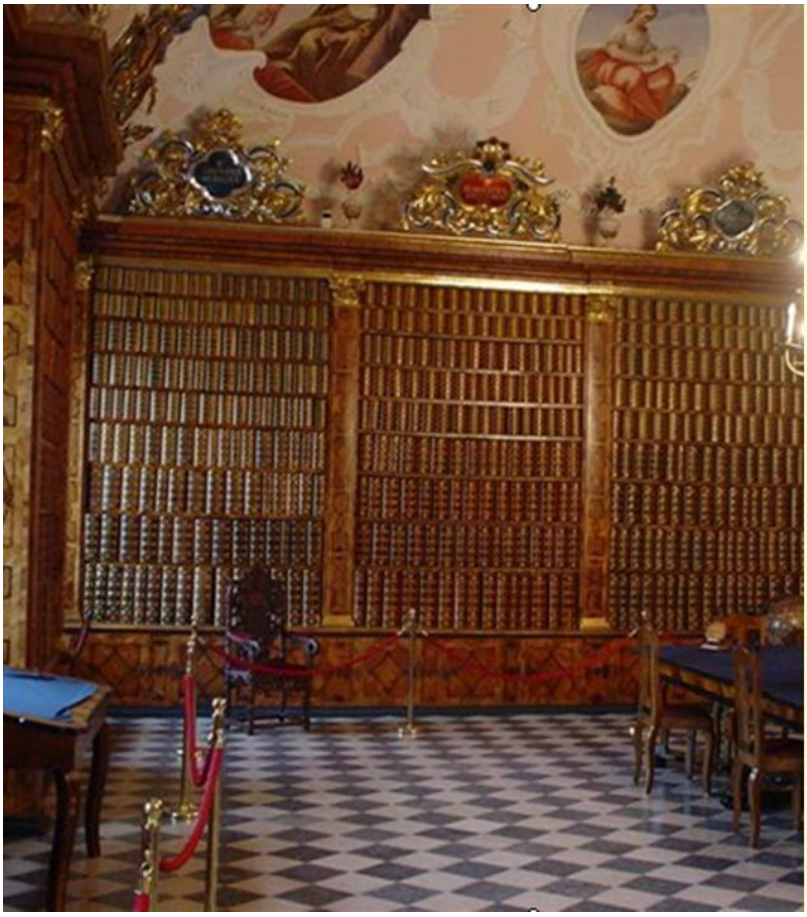

W większych i staranniej urządzonych bibliotekach klasztornych dekoracja wykonana była zgodnie ze szczegółowym programem ideowym, a kartusz nad każdą szafą lub regałem zawierał nazwę dziedziny wiedzy.

Na Jasnej Górze układ dziedzin zaczerpnięty jest z książki Olivera Legiponta Dissertationes philologico-bibliographicae, Nürnberg 1746.

Dla biblioteki składającej się z jednej Sali Legipont zaleca taki schemat...

Zob. też Aneks 2:
Dekoracja Biblioteki Jasnogórskiej

I Sacra Biblia
II Interpretes & Critici Sacri
III Theologi Scholastici
IV Polemici & Morales
V Homiletici & Ascetae
VI Philosophi veteres & novi
VII Medici, Botanici, Chymici &c.
VIII Mathematici, Mechanici, Oeconomici &c.
IX Grammatici, Poetae, Rhetores, Philologi
X Bibliographi & Methodici
XI Geographi, Genealogi, Heraldici &c.
XII Rei Diplomaticae & Antiquitatum Scriptores
XIII Historia profana
XIV Historia ecclesiastica
XV Jus naturae & Publicum
XVI Jus Civile
XVII Jus Canonicum
XVIII Ss. Patres & Concilia

Źródło schematu (ilustracja drzeworytowa):
Oliver Legipont: *Dissertationes philologico-bibliographicae* [dokument elektroniczny], Norymberga 1746, s. 62, w: Google Books, http://books.google.com

Wejdźmy zatem do biblioteki klasztornej i rozejrzyjmy się wokół...

Na Jasnej Górze widać, że nie chodzi o zwykły układ działów od I (Pismo św.) do XVIII (Ojcowie Kościoła i Sobory). Od numeracji ważniejsze jest to, co widzimy wchodząc przez drzwi (Janua). Wzrok nasz spocznie w pierwszej kolejności na dziale XVIII (Ojcowie Kościoła i Sobory), I (Pismo św.) i II (Tłumacze i badacze Pisma św.), gdyż znajdują się one dokładnie naprzeciwko, na ścianie na wprost od wejścia. Efekt ten wzmacnia dodatkowo umieszczenie półek pomiędzy oknami. Właśnie te działy widzimy najlepiej i od nich – dosłownie – bije światło. Mamy wrażenie, że bibliotekarz wyróżnia je niezależnie od nadanych im numerów. Najdłużej zaś spojrzenia naszego unikają działy umieszczone na ścianie, w której znajdują się drzwi, zwłaszcza zaś – półka z wydawnictwami informacyjnymi (co jest napisane na tablicy: X Bibliographi & Methodici) i prohibitami (o czym tablica milczy).

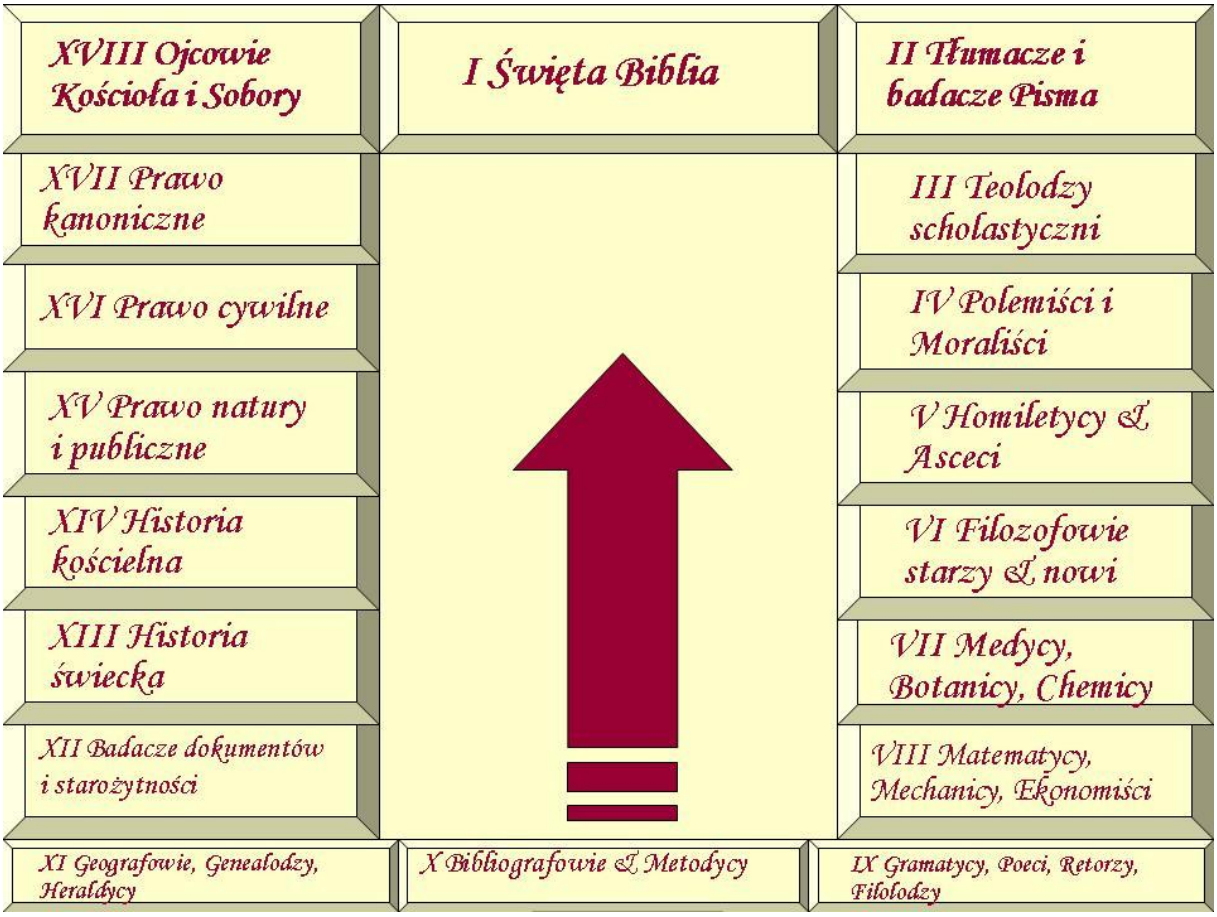

„Święta Biblia” – to może nie brzmi najlepiej po polsku, zwykle mówimy „Pismo święte”. Tak jednak oddaliśmy tutaj występujący w oryginale termin „Sacra Biblia” (zwyczajowo raczej: *Sacra Scriptura*).

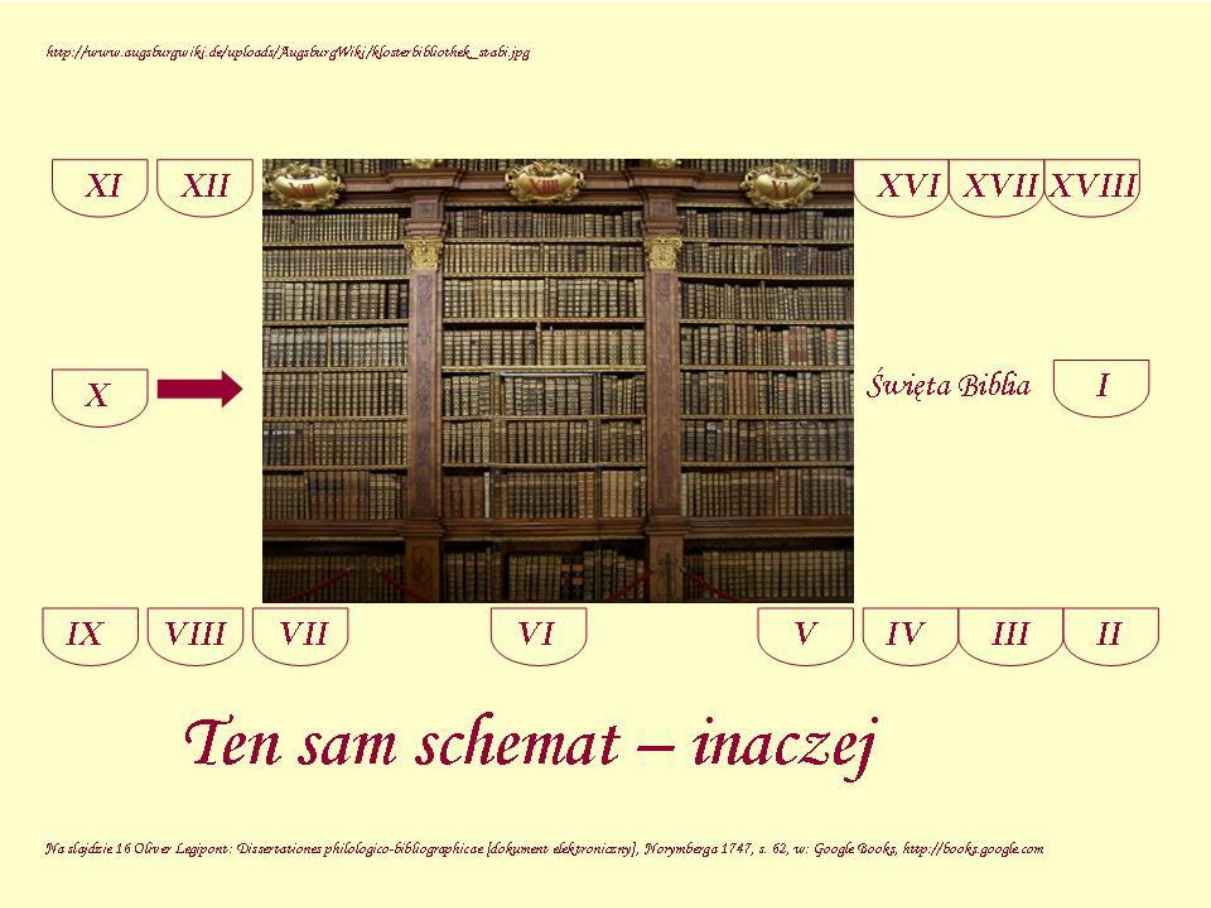

Układ ten naśladują liczne biblioteki klasztorne w II poł. XVIII w. Ale Legipont opisał to, co sam widział wcześniej. Biblie i prace biblistyczne oraz pisma Ojców Kościoła zawsze były umieszczane na najbardziej eksponowanych półkach. Pragnąc nadać działom piśmiennictwa ład za pomocą numerów, Legipont wiedział, że są numery „wyższe", są „niższe". Numeracja jest jednak tylko czynnikiem formalnym.

Dla obserwatora istotne jest to, co sam widzi. Widzi zaś, że Prawo kanoniczne (XVII) jest ważniejsze niż Prawo cywilne (XVI), że Historycy kościelni (XIV) są ważniejsi od Historyków świeckich (XIII), i tak dalej.

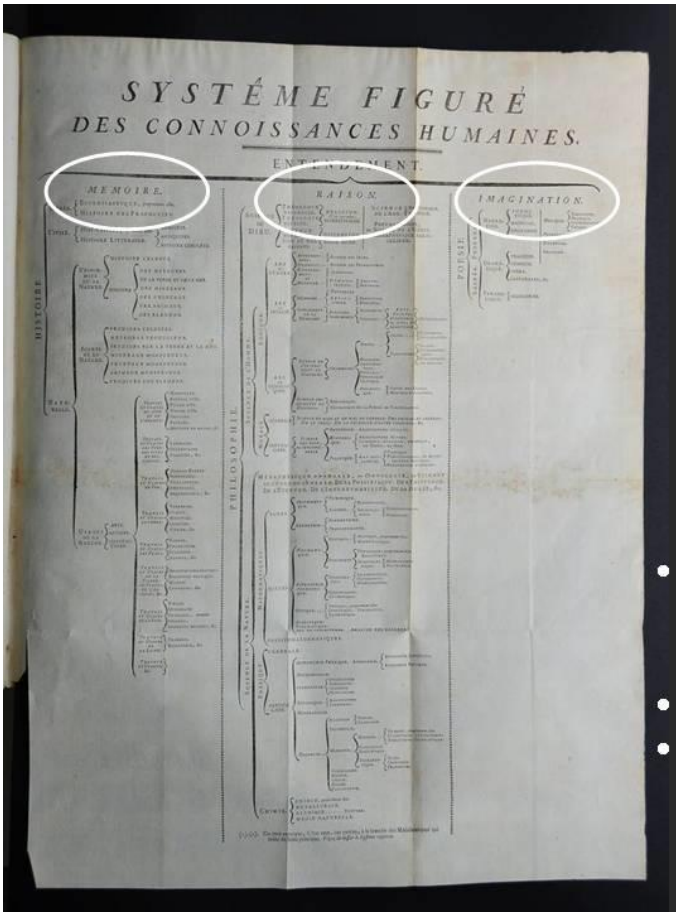

Ale bibliotekarze nie próżnowali, wymyślając coraz to nowe układy. Niemal równo z Legipontem wchodzą do użycia takie, które wywiedziono z francuskiej Wielkiej Encyklopedii, a zwłaszcza z jej wstępu (Jean le Rond d'Alembert, 1751). U jej źródeł leży podział ludzkiego poznania, dokonany przez Francisa Bacona (1561-1626) według władz duszy.

- *Historia oparta jest na pamięci (jest nią każdy opis jednostkowych faktów)*
- *Poezja wywodzi się z wyobraźni*
- *Filozofię (poznanie ogólne) daje nam rozum*

W 1787 r. ks. Onufry (Andrzej) Kopczyński (1735-1817), pijar, członek Towarzystwa Ksiąg Elementarnych, składa memoriał „Tabela zamykająca przyszły układ na cała Bibliotekę Załuskich". Czytamy:

Wydziały nauk wszystkich podług wielkiego Bakona (małą a potrzebną w nim odmianę uczyniwszy) rozłożyć się mogą tym sposobem, żeby pierwszy wydział zamykał książki do wiary czyli religii należące, jakich najwięcej mamy w Bibliotece Załuskich: drugi wydział, żeby zamykał książki należące szczególniej do rozumu: trzeci, książki należące do pamięci: czwarty, książki należące do mowy. Podział ten w każdym języku zdaje się być łatwy i dobrze zasadzony na trzech władzach duszy: woli, rozumie i pamięci, do których bardzo przystojnie dodaje się mowa, jako tamtych trzech władz ludzkich tłumaczka. Możnaby dodać i piąty wydział pod napisem imaginatio, do któregoby poezja wszelka, malarstwo, budownictwo etc. etc. należały.

W istocie „mała a potrzebna odmiana" dokonana przez Kopczyńskiego polega na dodaniu do trzech działów przejętych od Bacona (Ratio, Memoria, Imaginatio) jeszcze dwóch: Religio (domena Woli) i Oratio. Encyklopedyści Oratio nie mieli, włączając różne aspekty języka do wszystkich trzech działów zasadniczych. Religię zaś ulokowali w domenie Rozumu, tworząc – w obrębie Filozofii – Science de Dieu, Science de l'Homme, Science de la Nature, i dalej je dzieląc.

Królewskie Kolegium Warszawskie (także uczelnia pijarska) opublikowało w 1796 r. katalog, w którym wiedza dzieli się na: Teologię, Prawo, Filozofię, Filologię i Literaturę. Widać tu Kopczyńskiego, twórcę gramatyki polskiej, ale nie widać już Bacona. W odróżnieniu od bibliotek klasztornych tworzonych według Legiponta, Teologia nie jest tu działem następującym po Piśmie św., ale kategorią nadrzędną, w obrębie której znajdujemy: Biblia Sacra, Interpretes et Commentaria, SS. Patrum Opera, Concilia et Synodi, Jus Canonicum, Theologi Scholastici et Morales, Libri Controversiarum, Libri Rituales, Concionatores Latini et Polonici, Libri Ascetici, Libri Precatorii, Libri Oridinis Nostri.

HISTORY	
CIVIL	NATURAL
Civil proper Ecclesiastical	Physics Natural History Proper Occupations of Man
PHILOSOPHY	
MORAL	MATHEMATICAL
Ethics Jurisprudence	Pure Physicomathematical
FINE ARTS	
Gardening Architecture Sculpture Painting Music Poetry Oratory Criticism	
Another who have written in various branches	

Układ baconowski przyjmował się jednak coraz szerzej. Zastosował go np. w 1783 r. dla swojej biblioteki, później podarowanej Kongresowi, jeden z Ojców Założycieli Stanów Zjednoczonych Ameryki, Thomas Jefferson, nieznacznie starszy od Leopolda Szersznika.

Na początku XIX w. młody historyk Joachim Lelewel (1786-1861) pisze w Warszawie „Bibliograficznych ksiąg dwoje..." Wymienia wiele układów znanych w jego czasach i krzywi się na ich arbitralność, podkreślając równocześnie, że ustawienie zbiorów w konsekwentnym układzie rzeczowym to sukces biblioteki. Jeszcze nie wie, że niebawem wejdą w modę zamknięte magazyny i użytkownicy będą oglądać tylko wyselekcjonowane księgozbiory podręczne.

Grafika: Kazimierz Gajdzica

Lelewelowski opis biblioteki klasztornej w XVI w. Na pewno są w nim wspomnienia z własnych wizyt w podobnych bibliotekach, istniejących na przełomie XVIII i XIX w. Oraz z relacji Samuela Bogumiła Lindego, dyrektora Biblioteki przy Królewskim Uniwersytecie Warszawskim, który w klasztorach pozyskał wiele cennych tomów.

Do tych bibliotek wchodzić mogły te księgi, które wówczas drukowano, albo raczéj takie, których klasztor potrzebował. Z pierwszych tedy druków widzić można: biblje łacińskie, Astexany, Lombardy, Burchorjusze, Januensy, Tomasz z Aquinu, kaznodzieje, Pelbart de Temesuar, Guilliermus, Mikołaj z Błonia i inni, glossy Lirana, dzieła Ludolfa, Simona de Cassja; Specula, Decretalja, kanoniści i księgi praw, nad Rhenu z Francji, z Lugdunu, z Włoch ściągane, i pierwsze po łacinie wydania ojców, ojcowie Amerbacha, a późniéj Paryskich wydań ponapełniały szafy bibliotek. Księgi liturgiczne, mszały potrzebne raczéj były do kościołów. Scientyficznych niekiedy biblioteki zapotrzebowały: a lubo podobnież i filologicznych nie raz poszukiwały, wszelako starożytnych łacińskich pisarzy, których w ówczas drukowano, bardzo mało. Przybłąkały się łacinników wydania Pannarza, Aldińskie i niektóre Włoskie wydania, wreszcie różne liche z Niemiec, z Lipska, Norimbergi, Wiednia. Ukazywały się i Stefanów wydania. Lecz greckich pisarzy, których nie potrzebowano, zaledwie jaki ślad w tych bibliotekach mógł się znajdywać.

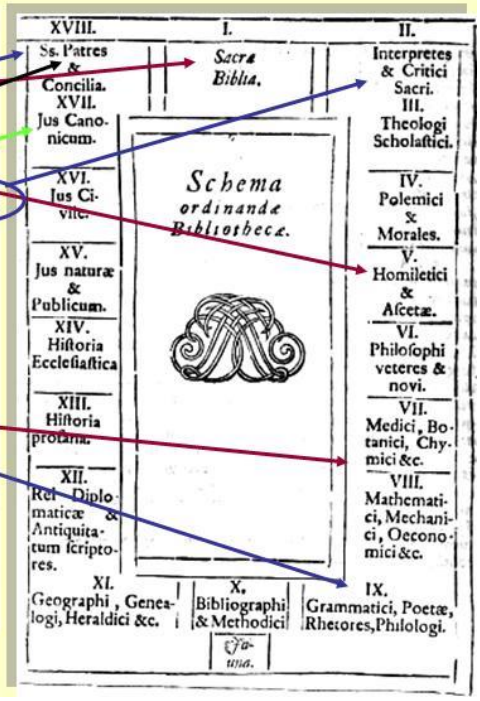

Joachim Lelewel: *Bibljograficznych ksiąg dwoje: w których rozebrane i pomnożone zostały dwa dzieła Jerzego Samuela Bandtke: Historja drukarń krakowskich, tudzież Historja bibljoteki Uniw. Jagiell. w Krakowie, a przydany katalog inkunabułów polskich*, Wilno: Józef Zawadzki, 1823, t. 2. s. 93-94, w: Google Books, http://books.google.com.

Wszędzie tu trzeba się trochę rozsmakować w rozpoznawaniu i porównywaniu nazw.

Przykłady:

Chymici (chemicy) to u Legiponta nazwa w obrębie działu VII (*Medici, botanici...*), dość „niskiego" (nie rzucającego się w oczy w sali bibliotecznej). W Bibliotece Szersznikowskiej „chemików" nie ma, ale *Medici* to dział umieszczony – tak jak u Legiponta – po Filozofach i uzupełniony o *Historiae Naturalis Scriptores* (Piszący w zakresie historii naturalnej). Historia naturalna – nauki o życiu i o Ziemi – to dział tworzony w wyniku burzliwego rozwoju piśmiennictwa już po rozpowszechnieniu się układu Legiponta w poł. XVIII w. Za to znajdujemy chemików (ściśle mówiąc, jednego – por. H. Hollender: *Miasto książek...*, Cieszyn 2010, s. 99) w dziele biograficznym Leopolda Szersznika *Nachrichten von Schriftstellern und Künstler aus dem Teschner Fürstenthum* (Cieszyn 1810), zlokalizowanych podobnie jak w układzie Legiponta.

Prawo cywilne i kanoniczne w układzie Legiponta umieszczone jest na tyle „nisko" (w sensie numeracji), że aż „wysoko" – w sensie oglądu sali bibliotecznej, w pobliżu pism Ojców Kościoła. W „bibliotece księdza proboszcza" nie było takiej architektury i takiego wnętrza, więc efekt był nieosiągalny. Aby jednak ukazać istotność wiedzy prawniczej (*Iuris Periti* – dosł. Prawami doświadczeni), Szersznik zmienił lokalizację książek prawniczych,

umieszczając je zaraz po Teologach, Ascetach i Kaznodziejach. I już mniej więcej tak samo w *Nachrichten*.

Podobne porównanie można zrobić dla każdego działu.

Książki napisane przez Szersznika są dostępne w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej, por. *Nachrichten...*:
http://www.sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=8940&from=&dirids=1&ver_id=439918&lp=5&QI=EEAADF9D1635B83B0C88F7E33620F248-1

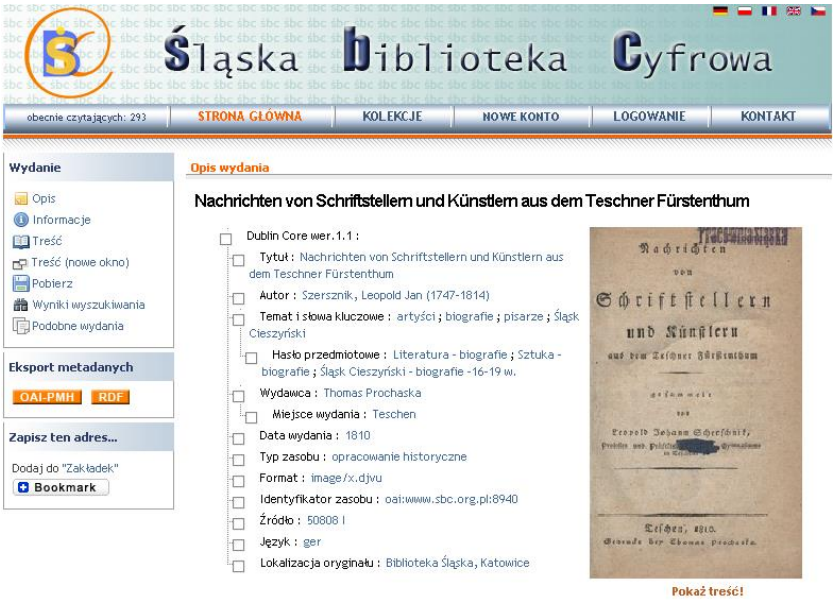

Reasumując...(1)

Ks. Leopold Szersznik stworzył w Cieszynie bibliotekę naukową z otwartym dostępem do zbiorów, ułożonych w większości według schematu stworzonego w bibliotekach klasztornych, skodyfikowanego przez Legiponta i zastosowanego m. in. przez ojców paulinów (zwłaszcza na Jasnej Górze pod Częstochowa i na Skałce pod Krakowem). W pocz. XIX w. na ogół stosowano już inne układy, zwłaszcza – wywiedzione z prac Bacona i encyklopedystów francuskich.

Reasumując... (2)

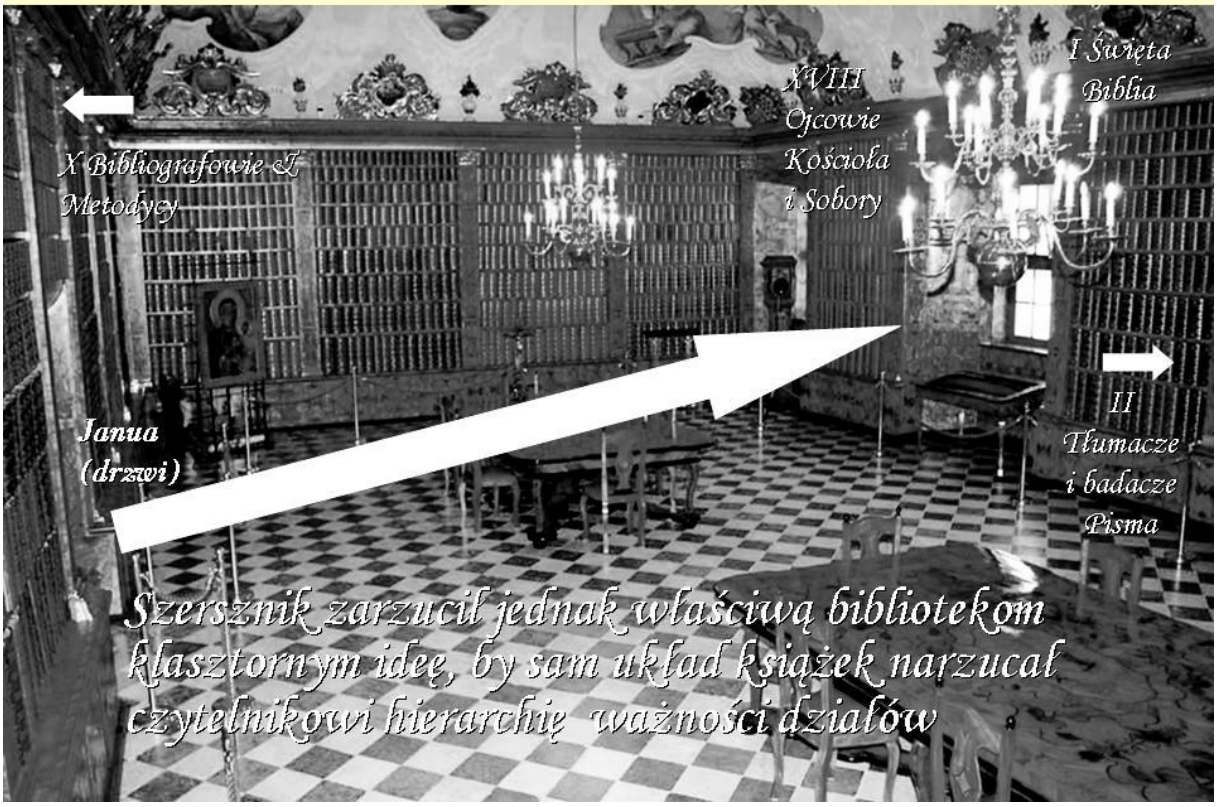

Od schematu biblioteki Legiponta układ zbiorów w bibliotece Szerszника różni się przede wszystkim brakiem „nałożenia" na plan pomieszczeń. Tu kryterium ważności działu jest tylko jedno: kolejność według liter alfabetu. Nie dysponujemy zresztą rysunkiem przedstawiającym obie sale pierwszej szersznikowskiej Biblioteki i jej czytelni. Sądząc po kolejności działów, układ zachował tradycyjną kościelną hierarchię ważności (Biblia, komentarze, Ojcowie Kościoła, sobory, prace teologiczne…), częściowo zaburzoną, na sposób oświeceniowy, przez znaczną liczebność lub wysoką lokalizację takich działów jak Historycy świeccy, Poeci, Matematycy, Filozofowie, Ekonomiści, Przyrodnicy (te nazwy nie oddają zresztą rozległego tematycznie charakteru prac, którymi je oznaczono). Zapewne Szersznikowi nie zależało na zachwyceniu gościa Biblioteki, a układ zbiorów traktował pragmatycznie – bez ambicji, by odzwierciedlał i wartościował on świat wiedzy. Nie dysponował też środkami na dekorację wnętrza, a jako dziecko swojej epoki miał gust bardziej klasycystyczny niż barokowy.

Obejrzyj w Zumi:

http://www.zumi.pl/1803853,Kosciol_Ojcow_Paulinow_-_kosciol_na_skalce,Krakow,firma.html

Adaptacja Legiponta u oo. paulinów na Skałce. Najważniejsze działy spostrzegamy wraz ze światłem bijącym od okna.

Biblioteka Konwentu Bonifratrów nigdy chyba nie miała zdobień niosących klasyfikację piśmiennictwa. Biblioteka Szersznikowska je miała. Założona na początku XIX w., wyrażała tęsknotę założyciela za jego klasztorną młodością.

Wejdźmy do Biblioteki, rozejrzyjmy się po jej wnętrzu

Dziękuję za uwagę!

http://www.eog.kc-cieszyn.pl/index.php/news,show,1,74/news.html

Aneks 1:
Biblioteka Konwentu Bonifratrów

http://www.eog.kc-cieszyn.pl/index.php/news,show,1,45/news.html

Najstarszą z cieszyńskich bibliotek mają Bonifratrzy – Konwent Zakonu Braci Miłosiernych („dobrych braci"). Działa nieprzerwanie od fundowania w 1694 r. klasztoru w Wędryni k. Trzyńca, w dobrach marszałka Księstwa Cieszyńskiego barona Adama Borka z Tworkowa i Roztropic, którego testament z tegoż roku znajduje się w Bibliotece. Po śmierci fundatora w 1700 r. bracia przenieśli się do Cieszyna, rozwijając tu działalność związaną z zasadniczą misją zakonu – szpitalnictwem.

Bonifratrzy (obecna nazwa oficjalna: Ordo Hospitalarius Sancti Joannis de Deo, zwyczajowa nazwa niemiecka, pojawiająca się często w cieszyńskich dokumentach: Barmherzige Brüder) powstali w Hiszpanii jako wspólnota świecka, skupiona wokół Portugalczyka João Cidade (zwyczajowo: Jan Boży, Jan [otrzymany] od Boga), założyciela przytułku, kanonizowanego w 1690 r., czyli wówczas, gdy prowincje zgromadzenia działały już w wielu krajach. Wcześniej nastąpiło przyjęcie reguły św. Augustyna i zatwierdzenie jej przez papieża (1572), a następnie uzupełnienie reguły o tzw. ślub szpitalnictwa (troski o chorych).

Bonifratrzy z Wędryni przeprowadzali się do Cieszyna do starannie przygotowanych pomieszczeń, obejmujących także szpital i aptekę. Szpital działał do 1950 r., kiedy to został zlikwidowany przez władze – w ramach upaństwowienia służby zdrowia, ale nie bez powodów obiektywnych, ponieważ nie nadążał za rozwojem medycyny i nie spełniał wymogów sanitarnych, technicznych i kadrowych, stawianych szpitalom. Nadal jednak Konwent służy cierpiącym jako ośrodek pomocy społecznej.

Bezpośrednio po wprowadzeniu się do Cieszyna, bonifratrzy otworzyli tu aptekę. Książek nie mieli wówczas więcej niż kilka. Przyjmuje się, że bonifratrzy potrzebowali dla siebie niewielkiego księgozbioru użytkowego, medycznego i aptekarskiego, w którym – jak to w zgromadzeniu zakonnym – znalazły się także książki teologiczne i liturgiczne, a także pewna liczba pozycji przypadkowych, być może proponowanych do lektury pacjentom lub w inny sposób związanych z ich pobytem. W 1778 r. cieszyński starosta ziemski Rudolf Cselesta napisał nawet do przeora z prośbą o przysłanie wykazu autorów dzieł znajdujących się w bibliotece klasztornej, a także o ogólne informacje o bibliotece, jej dziejach i personaliach jej pracowników. Interesował się też najstarszymi drukami (uważając za takowe książki wydrukowane od początków drukarstwa do poł. XVI w.) oraz rękopisami i dziełami sztuki. Przeor udzielił charakterystycznej odpowiedzi, iż księża-bonifratrzy odprawiają mszę i spowiadają chorych, nie są zaś przeznaczeni do „nauk, pisania i wydawania", zaś bracia jedynie służą chorym; „sprawy", o które pyta starosta, w ogóle w klasztorze nie występują. Jest jasne, że charyzmaty braci miłosiernych nie są związane bezpośrednio z uczonością, ale ponieważ wcześniej mamy jednak w archiwaliach klasztornych wzmianki o bibliotece, więc możemy przypuszczać, że przeor Cyprian Hölbling albo uważał, że ma coś do ukrycia, albo po prostu oszczędził sobie wysiłku dokonywania przeglądu zbiorów.

Bardziej planowo gromadzono dopiero w XIX w. Część zbiorów uległa zapewne zniszczeniu w czasie II wojny światowej, gdy zakonników władze okupacyjne wykwaterowały do Krakowa, w cieszyńskim klasztorze urządzając obóz dla niemieckich przesiedleńców z Wołynia i Besarabii. Zakonnicy wprawdzie ukryli książki i rękopisy przed wymuszonym porzuceniem klasztoru, ale nie wszystkie, część została wyrzucona przez nowych lokatorów. Z tego z kolei niektóre zwrócili później klasztorowi okoliczni mieszkańcy.

Biblioteka bonifratrów nigdy nie była starannie uporządkowana, a jej zmieniających się pomieszczeń nie zdobiono na sposób barokowy w celu zorientowania odwiedzających w strukturze i hierarchii piśmiennictwa. Obecnie, w odnowionych i przystosowanych pomieszczeniach dawnego kapitularza, z nowym umeblowaniem, ma ona po raz pierwszy w swoich dziejach charakter reprezentacyjny oraz stwarza dogodne warunki do pracy, ale układ zbiorów nie odpowiada żadnemu schematowi klasyfikacji i nie stanowi wizerunku uniwersum wiedzy.

Biblioteka liczy obecnie prawie 3 tys. woluminów, które są skatalogowane w ramach projektu Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego. Stare druki to 194 spośród

nich, zaś 729 to książki z lat 1801-1950. W archiwalnej bazie IZA opracowano również 200 rękopisów. Rękopisy zostały w całości (26700 stron) poddane digitalizacji.

Aneks 2:
Dekoracja Biblioteki Jasnogórskiej

Plafon Biblioteki Jasnogórskiej nie jest objęty naszymi ilustracjami ani uwzględniony w wykładzie. Ale dekoracje malarskie też budowały wiedzę użytkownika zbiorach, ich przeznaczeniu i postawie ideowej ich właścicieli. Malowidło centralne przedstawia boginię mądrości Minerwę w towarzystwie św. św. Augustyna, Ambrożego, Leona Wielkiego, Tomasza z Akwinu, Izydora z Sewilii (autora reprezentowanego w Książnicy Cieszyńskiej wyjątkowo cennym zabytkiem), Anzelma z Cantenbury i Bonawentury. Malowidła boczne ukazują atrybuty wiedzy i nauki.

Natomiast na plafonach bocznych znajdujemy wyobrażenie trzech leżących na stole woluminów *Summa theologica* (św. Tomasz) oraz pierścień – symbol godności i bogactwa, których nie można porównywać z nauką. Prawdziwa mądrość pochodzi od Boga, przejawia się zaś w dysputach teologicznych zakonników, mądrości ojców pustyni (księga oparta o ludzka czaszkę), jak również w sądzie króla Salomona. Ukazane są też alegorie godziwych rozrywek, jakim jest uprawianie muzyki, oraz rozrywek niegodziwych (postać wróżącej z kart, pogrążonej w cieniu jako symbolu panowania szatana). Atrybutem każdej przedstawionej postaci jest księga – symbol nie tyle zdobywanej wiedzy, co raczej Bożej Mądrości, która prowadzi do komunii z Bogiem i głębokiej kontemplacji. Bogini mądrości Minerwa trzyma zwierciadło, w którym widać odbicie gołębicy. Jak wiadomo, figura ta jest symbolem Ducha Świętego, od którego pochodzi prawdziwa mądrość.